

## **Protokół Nr 11/19**

### **z posiedzenia Komisji Środowiska i Rozwoju Wsi z 25 października 2019 r.**

Posiedzenie Komisji odbyło się w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego Trzcianki w godzinie od 11.00 do godz. 15.00

W posiedzeniu udział wzięli:

1. członkowie komisji, zgodnie z załączoną listą obecności,
2. pan Krzysztof Wojciech Jaworski - Burmistrz Trzcianki,
3. pan Witold Putyrski – Zastępca Burmistrza Trzcianki,
4. pani Anna Kasperek – Kierownik Referatu Ochrony Środowiska i Rozwoju Wsi,
5. pan Włodzimierz Lewandowski – mieszkaniec Trzcianki.

#### **Ad 1) Otwarcie posiedzenia.**

Posiedzenie komisji otworzyła Przewodnicząca komisji pani Aneta Flis, witając wszystkich radnych obecnych na posiedzeniu, zastępcę Burmistrza Witolda Putyrskiego i gości.

Następnie Przewodnicząca komisji Aneta Flis odczytała porządek posiedzenia. Zapytała, czy ktoś z członków ma uwagi do porządku posiedzenia.

Radna Janina Kamińska zaproponowała, aby do porządku posiedzenia dodać temat dotyczący sytuacji zdatności wody w ujęciu w Siedlisku. Komunikatu jeszcze ogólnego nie ma.

Radna Jadwiga Durejko poinformowała, że podczas wczorajszego posiedzenia komisji Skarg, Wniosków i Petycji Burmistrz poinformował, że woda wraca, ale komunikatu nie było. Komisja po krótkiej dyskusji stwierdziła, że ten temat będzie poruszony w punkcie dotyczącym sprawy wniesione do komisji. Porządek został zatwierdzony.

#### **Ad 2) Przyjęcie protokołu Nr 10/19 z dnia 23 września 2019 roku.**

Protokół Nr 10/19 z dnia 23 września 2019 roku przyjęto w głosowaniu: za 8, przeciw 0, wstrzymało się 0.

#### **Ad 3) Analiza materiałów na sesję.**

Pierwszym projektem uchwały, który był omawiany był projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Trzcianka na lata 2019-2032.

Witold Putyrski Zastępca Burmistrza w ramach wyjaśnienia poinformował, że Pani Joanna Zieńko Skarbnik Gminy i Pan Krzysztof Wojciech Jaworski Burmistrz Trzcianki są nieobecni na posiedzeniu komisji, ponieważ są w Poznaniu i podpisują umowę na dofinansowanie na budowę drogi ze Stradunia do Smolarni. Następnie przeszedł do omawiania projektu uchwały. Poinformował, że zwiększono dochody bieżące o kwotę 2.695.814,88 złotych, wynika to ze zmian budżetu wynikających z dwóch zarządzeń wydanych przez Burmistrza Trzcianki, dotyczących przekazywania środków zewnętrznych na realizację zadań, które nie należą do gminy, a które gmina realizuje. Dodano nowe przedsięwzięcia: projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Trzcianki w rejonie ulic: gen. Władysława Sikorskiego i Kazimierza Przerwy - Tetmajera. Dokonano zmian w zakresie następujących przedsięwzięć: budowa chodników, jezdni i kanalizacji deszczowej na ul. Reymonta w Trzciance, w propozycjach zmian do budżetu jest wniosek Burmistrza o dopisanie tego zadania w kwocie 2.300,00 złotych na budowę progu zwalniającego na tej ulicy, projekty techniczne dróg - kwota 200.000,00 złotych, wykup nieruchomości (drogi po zmianach w planach zagospodarowania), zimowe utrzymanie dróg w mieście i gminie Trzcianka.

Przewodnicząca komisji Aneta Flis poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2019-2032. **Komisja zaopiniowała pozytywnie projekt niniejszej uchwały w głosowaniu za 8, przeciw 0, wstrzymało się 0.**

Kolejno omawiano projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2019 rok.

Witold Putyrski Zastępca Burmistrza poinformował, że zmiany dotyczą dochodów i wydatków. Po stronie dochodów, łącznie zwiększa się dochody budżetu o kwotę 128.901,43 zł, natomiast zmniejsza się dochody budżetu o kwotę 281.923,46 zł. Najbardziej istotne zmniejszenia dochodów budżetowych dotyczą wpływów

z podatku od nieruchomości, od osób prawnych to kwota 98.855,21 zł, od osób fizycznych to kwota 50.000,00 zł, podatek od środków transportowych od osób fizycznych w kwocie 70.000,00 zł. Zmniejszenie tej najważniejszej części tych podatków wynika z tego, że wykonanie na obecny okres jest na takim poziomie, że kwoty zapisane po stronie dochodów do realizacji na ten rok nie będą mogły być o te kwoty wykonane. W celu urealnienia możliwości finansowania przedsięwzięć, wydatków bieżących inwestycji należałoby te kwoty po stronie dochodowej zmniejszyć. Bilans po stronie dochodów wychodzi taki, że o 153.022,03 zł dochody zostają zmniejszone. Po stronie wydatków, zwiększenie o kwotę 1 740.000,00 zł a zmniejszenie 1 893.000,00 zł. Podstawowe ruchy w wydatkach dotyczą na ogół zadań już wcześniej wykonanych, w tym 129.467,00 zł na remonty budynków użyteczności publicznej. 65.000,00 zł wydatki na wykupy nieruchomości.

Radny Józef Łastowski zadał pytanie odnośnie wpływów z podatku od nieruchomości.

Witold Putyrski odpowiedział, że trudno jest do końca przewidzieć jak kwotę na każdy rok budżetowy przeznaczyć, dodatkowo polityka rządowa także wpływa na to jaka ogólna kwota wpływa do budżetu.

Przewodnicząca komisji Aneta Flis poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2019 rok. **Komisja zaopiniowała pozytywnie projekt niniejszej uchwały w głosowaniu za 7, przeciw 0, wstrzymało się 1.**

Następnie omawiano projekt uchwały w sprawie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy a powstają odpady komunalne.

Witold Putyrski Zastępca Burmistrza wyjaśnił, że ta uchwała pozwoli na uszczelnienie systemu gospodarowania odpadami poprzez przejęcie obowiązku gospodarowania odpadami komunalnymi na nieruchomościach niezamieszkałych, zlokalizowanych na terenie Gminy Trzcianka. Pozwoli to także na zwiększenie kontroli ze strony gminy nad ilością odpadów oraz ich segregacją.

Radny Adrian Hałuszka odniósł się do uzasadnienia projektu uchwały,

w którym jest napisane, że obligatoryjnie do systemu zostaną włączone nieruchomości stanowiące w części nieruchomość zamieszkałą, a w części nieruchomość, na której nie zamieszkują mieszkańcy, a jest prowadzona działalność usługowa, handlowa, gastronomiczna. Czy to dotyczy także tych osób, które wynajmują mieszkania?

Witold Putyrski Zastępca Burmistrza wyjaśnił, że to dotyczy tych lokali, które są usytuowane w piwnicy i prowadzą działalność gospodarczą, np. szewc, fryzjer, kosmetyczka. Formalnie rzecz biorąc nie powinno się z tych lokali usługowych odpadów mieszać z tymi odpadami z terenów zamieszkałych. My jako gmina proponujemy, aby w tych przypadkach mieszanych lokali również objąć te lokale usługowe systemem.

Radny Adrian Hałuszka stwierdził, że dużo jest osób pochodzących chociażby z Ukrainy, którzy wynajmują mieszkania w Trzciance. Rozumie, że rozliczanie w takim razie i takich osób należy do najemcy, ta uchwała nie ma zastosowania do tych osób, tylko ustawa ogólna odnośnie gospodarki odpadami komunalnymi. Ktoś, kto wynajmuje nie będzie sam opłacał tylko właściciel musi złożyć deklarację, w której określi ile osób zamieszkuje lokal.

Anna Kasperek Kierownik Referatu Ochrony Środowiska i Rozwoju Wsi potwierdziła, że zawsze na właścicielu spoczywała ta konieczność złożenia deklaracji. Jeżeli właściciel porozumie się z wynajmującym, istnieje możliwość scedowania odpowiedzialności złożenia deklaracji na najemcę.

Radna Jadwiga Durejko dodała, że jak jest sytuacja, że właściciel określi liczbę osób zamieszkałych na trzy osoby a tak naprawdę lokal zamieszkuje pięć czy dziesięć osób to ciężko jest to skontrolować, jest to niemożliwe.

Radny Arian Hałuszka, poinformował, że odbywają się rozmowy, w temacie ewentualnego naliczania stawki za odpady komunalne w przeliczeniu na zużycie wody, aby takich sytuacji nie miały miejsca, aby deklaracje były jak najbardziej stosownie składane, a system jak najbardziej uszczelnić, aby nie było możliwości ominięcia systemu. Poinformował, że jako Przewodniczący Rady Miejskiej pracuje z Burmistrzem nad zwołaniem Sesji Rady Miejskiej w połowie listopada, aby dyskutować nad zmianą sposobu naliczania stawki niekoniecznie od osoby, tak jest jest

obecnie, a od poboru wody. Problem bardzo mocno dotyczy nieruchomości na terenach wiejskich, aby uszczelnić system przy ustaleniu stawki za odpady komunalne od poboru wody. Może być bardzo ciężko, aby to zrealizować. Podkreślił wagę problemu.

Głos zabrał Włodzimierz Lewandowski mieszkaniec Trzcianki zwrócił się do komisji, aby przeanalizować pomysł, aby deklaracje mieszkańców za śmieci komunalne były składane w taki sposób, że mieszkaniec deklaruje, że potrzebuje pojemnik 150 litrów, okazuje się że w danym miesiącu zapełni pojemnik 200 litrowy. W takim przypadku musiałby kupić worki z kodem od przedsiębiorstw, które odbiera śmieci. Odniosł się do słów radnego Adriana Hałuszki, że sposób naliczania za odpady komunalne w przeliczeniu od poboru wody nie sprawdzi się. Zwrócił uwagę, na to, że jeżeli mieszkaniec deklaruje, że potrzebuje pojemnik na odpady 200 litrowy to za to płaci, czy go napełni czy też nie, a jeśli przekroczy się te 200 litrów należy kupić dodatkowy worek i wtedy te odpady oddawać. Zwrócił się do radnego Mariusza Łuczaka z zapytaniem gdzie on rozlicza się za odpady komunalne, z tych mieszkań które wynajmuje.

Radny Mariusz Łuczak odpowiedział, że ma umowy podpisane ze Spółdzielnią, Kombudem.

Przewodnicząca komisji Aneta Flis odniosła się do wypowiedzi pana Lewandowskiego, że Rada będzie jeszcze dyskutować nad sposobem poboru opłaty od odpadów komunalnych. Będą deklaracje, w których mieszkaniec będzie określał jaki pojemnik, jakiej wielkości potrzebuje. Przewodnicząca komisji Aneta Flis podkreśliła problem wywozu śmieci do lasów, chcą tego uniknąć. Rada będzie analizować sposób naliczania opłat za odpady komunalne.

Pan Włodzimierz Lewandowski zwrócił uwagę na to, że mieszkańcy w nocy palą śmieci, nie można generalizować.

Witold Putyrski Zastępca Burmistrza zauważył, że jeżeli w gminie zamieszkuje 24 tysiące osób, a płaci za odpady 19 tysięcy to takich uczciwych mieszkańców, którzy poczuwają się do dokładnego opłacania za odbiór odpadów komunalnych jest mało. Najlepiej byłoby zważyć te śmieci, ale to jest niemożliwe. Chcemy uniknąć śmieci w lesie, takie sposoby gdzie jest ryzyko dopłaty to wtedy te śmieci niestety do lasów będą

wywożone.

Przewodnicząca komisji Aneta Flis poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne. **Komisja zaopiniowała pozytywnie projekt niniejszej uchwały w głosowaniu za 9, przeciw 0, wstrzymało się 0.**

Kolejno omawiano projekt uchwały w sprawie ustalenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Anna Kasperk Kierownik Referatu Ochrony Środowiska i Rozwoju Wsi omówiła projekt niniejszej uchwały, informując, że ta uchwała określa szczegółowy sposób i zakres świadczenia usług odbierania odpadów komunalnych w zamian za uiszczoną opłatę. Ta uchwała przewiduje, że nieruchomości zamieszkałe, jak i mieszane wchodzi w system, a więc są zobowiązane do selektywnego zbierania odpadów, wskazuje również jakie odpady są odbierane bezpośrednio z nieruchomości. Istotną zmianą jest to, że limituje się worki na nieruchomości zamieszkałe. Ta limitacja jest do 4 sztuk na każdą z selektywnie zbieranych frakcji, z wyłączeniem bioodpadów. Te bioodpady muszą być zbierane w pojemnikach, natomiast to dlatego, że proponujemy zagospodarowywanie bioodpadów bezpośrednio na posesjach we własnych kompostownikach, będzie to promowane niższą opłatą, jest to obowiązkowe zadanie ustawowe gminy. Uchwała określa również sposób w jaki należy zgłaszać nieprawidłowości, które związane są ze zbieraniem odpadów, należy zgłosić to pisemnie lub telefonicznie do Urzędu. Takie zgłoszenie będzie rozpatrzone w terminie nie dłuższym niż 14 dni od daty otrzymania zgłoszenia. Od 1 stycznia 2020 roku wchodzi w życie system pięcio frakcyjny segregacji odpadów komunalnych. Na PSZOKU odpady, które będą przyjmowane są to odpady takie same jak do tej pory, natomiast pojawiły się odpady medyczne powstałe w wyniku przyjmowania produktów leczniczych w formie iniekcji, to jest wynik zmiany ustawy. Na PSZOKU limitujemy także przyjmowanie zużytych opon do 8 sztuk na gospodarstwo domowe

w każdym roku kalendarzowym, natomiast odpady budowlane w limitowanej ilości 200 kg na gospodarstwo domowe w każdym roku kalendarzowym. Mobilna zbiórka odpadów odbywała się będzie minimum raz w roku, natomiast zostanie to doprecyzowane na etapie tworzenia umowy z Przedsiębiorcą.

Radny Adrian Hałuszka zadał pytanie czy w odpady opakowaniowe wielomateriałowe wchodzi także butelki PET?

Kierownik Anna Kasperek, stwierdziła, że uchwała zakłada to, że żółty worek będzie przeznaczony na metale, tworzywa sztuczne w tym butelki PET oraz wszystkie odpady wielomateriałowe. Dodała, że jest taka możliwość zwiększenia frakcji i wyodrębnienia innych odpadów, natomiast nie wiadomo czy to będzie ekonomicznie uzasadnione, dlatego zostajemy przy tym minimum, które zakłada ustawa i rozporządzenie.

Radny Adrian Hałuszka poinformował, że nie tylko Kombud zbiera szkło, że zajmują się tym też prywatne podmioty. Rozumie, że 5 frakcji, to takie główne frakcje, ale butelka PET jest elementem, który jest wykorzystywany w przetwórstwie dosyć mocno, są technologie przetworzenia ponownie butelek PET i teraz mieszanie ich z innymi opakowaniami może okazać się problematyczne później w przetwórstwie. Może będzie wtedy możliwość odsprzedania tych butelek PET, tak jak będzie możliwość odsprzedania papieru.

Anna Kasperek poinformowała, że na zabudowie wielorodzinnej pozostanie możliwość zbierania butelek PET do tych dużych koszy. Zlecane będzie jednemu przedsiębiorcy zbieranie odpadów komunalnych, nie ma możliwości aby np. szkło odbierało jedno Przedsiębiorstwo a pozostałe frakcje inne Przedsiębiorstwo.

Witold Putyrski odniósł się do słów radnego Adriana Hałuszki, że te czasy kiedy inne podmioty odpierały szkło minął. My jako gmina proponujemy te frakcje, do których ustawodawca nas zmusza. Natomiast jeżeli zaczniemy dzielić materiały opakowaniowe jeszcze na butelki PET, oczywiście dobrze by było, ale trzeba wziąć pod uwagę drastyczny wzrost kosztów, bo firma zamiast 5 razy po gminie będzie musiała jeździć 6 razy.

Radny Józef Łastowski odniósł się do § 2 pkt 2 projektu omawianej uchwały odnośnie ilości odpadów komunalnych odbieranych od właścicieli nieruchomości mieszanych uzależniona jest od liczby pojemników określonych w deklaracji złożonej przez właściciela nieruchomości, zważając na fakt, że jest blok, gdzie jest osiemnastu właścicieli kto ma złożyć deklarację? Właściciele muszą wykupić pojemniki, jak to sobie wyobraża gmina, kto za to będzie płacił, a jeśli nawet do tego dojdzie, to jak powstrzymać w takiej sytuacji, kiedy będzie ograniczona ilość pojemników przy domkach jednorodzinnych, jak dzisiaj ludzie podrzucają śmieci pod blok. My jako osiedle staramy się segregować te śmieci, papier osobno, jest tyle tego papieru, że Kombud nie nadaża tego wywozić. W tym projekcie zobowiązuje się żeby właściciel sprzątał, my jako mieszkańcy osiedla sprzątnemy, ale dojdzie do tego, że co tydzień trzeba będzie sprzątać. Prosi o wyjaśnienie jak to ma być rozstrzygnięte.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska i Rozwoju Wsi Anna Kasperek wyjaśniła, że deklaracje dla nieruchomości mieszanych składa zarządca.

Radny Józef Łastowski: a co jeżeli nie ma zarządcy?

Kierownik Anna Kasperek odpowiedziała, że w takim przypadku, kiedy nie ma zarządcy robi to właściciel lokalu. Opłata naliczana jest na podstawie złożonej deklaracji, co do ilości pojemników. Gmina razem z Kombudem będą to kontrolować, jeżeli okaże się, że pojemniki będą przepełnione to wtedy deklaracje będą musiały zostać zweryfikowane. Jeśli okaże się, że będzie jakaś nieprawidłowość właściciel będzie zobligowany zaktualizować tą deklarację.

Radny Józef Łastowski stwierdził, że w domkach jednorodzinnych jest to sprawa jasna, jest właściciel, on składa deklaracje i wszystko jest tak jak powinno, natomiast w blokach jest z tym problem.

Anna Kasperek odniosła się do tych słów informując, że w zabudowie wielorodzinnej jeżeli nie ma zarządcy to każdy właściciel składa deklarację. Inną kwestią są nieruchomości mieszane, gdzie są lokale mieszkalne i lokale użytkowe. Dla lokali użytkowych graniczna ilość pojemników, określona będzie na podstawie deklaracji.

Witold Putyrski zauważył, że jest problem z segregacją w zabudowie



wielorodzinnej. Oczywiście gmina może przejąć więcej obowiązków od mieszkańców, ale chcemy jako gmina aby mieszkańcy bardziej dbali o to co jest ich. Zawsze jest tak, że jeżeli ktoś jest właścicielem pojemnika to już tam gorącego popiołu nie wsypie. Bardziej będzie dbał o swoją własność. Jeżeli chodzi o lokale mieszkalne w zabudowie jednorodzinnej, pojemniki trzeba mieć do zmieszanych i do bioodpadów, natomiast resztę frakcji można zbierać w workach, gmina 4 worki na każdą z frakcji da w ramach opłaty. W zabudowie wielorodzinnej należy zbierać odpady w pojemnikach, jest problem segregacji i egzekwowania konsekwencji nie przestrzegania segregacji. Są gminy, które stosują odpowiedzialność zbiorową. Muszą właściciele reprezentowani przez zarządców wypracować taki system, aby tą segregację prowadzić. Tym bardziej, że nałożone procenty na przyszły rok one stale rosną i możemy spotkać się z taką okolicznością ponoszenia kar, które będą bardzo dotkliwe.

Radna Jadwiga Durejko zadała pytanie czy istniałaby możliwość pojawienia się tych dużych pojemników na butelki PET. Dałoby to możliwość zagospodarowania tych butelek PET przez Kombud. Odciążyłoby to w pewien sposób Kombud.

Witold Putyrski stwierdził, że byłoby to dobre rozwiązanie. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby również zastosować to do zabudowy wielorodzinnej.

Anna Kasperek poinformowała, że regulamin dopuszcza stosowanie takich dużych pojemników na butelki PET. Były niestety niemiłe doświadczenia z takimi pojemnikami.

Mieszkaniec Trzcianki Włodzimierz Lewandowski zgodził się z pomysłem radnej Jadwigi Durejko. Zwrócił się z zapytaniem do Zastępcy Burmistrza czy składanie deklaracji jest obligatoryjne?

Zastępca Burmistrza Witold Putyrski odpowiedział, że jest to obligatoryjne, natomiast nie wyobraża sobie takiej sytuacji, kiedy urzędnik wchodzi do mieszkań i liczy mieszkańców. Jest to niemożliwe do realizacji, jeżeli nie będziemy naliczali opłaty od czegoś co jest mierzalne, a mierzalne jest np. zużycie wody. Ustawodawca dopuszcza powierzchnię mieszkania i są opracowania wybitnych fachowców w dziedzinie gospodarki odpadami, że to jest najlepszy system.

Radna Jadwiga Durejko dodała najwygodniejszy, ale nie najlepszy.

Witold Putyrski dodał, że jeżeli jest wygodny to jest i także tani. Obsługa naliczania opłat od zużycia wody angażuje w każdym urzędzie więcej osób niż byłoby np. przy powierzchni mieszkania. To była czysta teoria, bo takich przymiarek nie ma. Nie ma sprawiedliwej opcji. Najlepiej byłoby zmierzyć, ale takiej opcji nie ma.

Radny Wincenty Kilian jeżeli jest deklaracja dobrowolna, że ktoś deklaruje się że będzie płacił za odpady, to gdyby był obowiązek meldunku, nie byłoby problemu. Wtedy można by lepiej wyegzekwować ilość osób zamieszkałym w danym lokalu, czy domu.

Radny Adrian Hałuszka zauważył, że zostało ujednoczone jeżeli chodzi o częstotliwość wywozu odpadów na terenach wiejskich i miejskich. Zbiorcze pojemniki na butelki PET należałoby umieszczać w miejscach często uczęszczanych przez mieszkańców.

Radna Jadwiga Durejko zauważyła, że nie wie czy wywożenie odpadów na terenach wiejskich papieru, tworzyw sztucznych raz na dwa tygodnie to nie za często. Zauważyła aspekt finansowy, że tak częste wywożenie odpadów tych frakcji, tj. papier, metal, tworzywa sztuczne wpłynę na wysokość stawki.

Przewodnicząca komisji Aneta Flis zauważyła, że takie były wnioski z zebrania wiejskich, aby to ujednoczyć z tym wywożeniem odpadów na terenach miejskich i pewnie dlatego jest taki zapis w projekcie uchwały.

Radny Ryszard Wilant także uważa, że wywożenie odpadów takich jak papier, metal i tworzywa sztuczne raz na dwa tygodnie to za często. Jeżeli ktoś segregację wykonuje rzetelnie to jest to zdecydowanie za często, raz w miesiącu, co do tych frakcji jest wystarczająco.

Witold Putyrski należy wziąć pod uwagę koszty. Ustawodawca nakłada obowiązek na gminę aby raz na dwa tygodnie wywozić odpady zmieszane i odpady bio. Przy pozostałych nie narzuca takich terminów. Propozycja pana Burmistrza wynikała z tego, że na każdym zebraniu wiejskim mieszkańcy zaznaczali, że chcą takiej samej częstotliwości wywożenia odpadów jak w mieście. Stąd wziął się taki pomysł, który niestety będzie kosztował więcej.

Radny Ryszard Wilant zauważył, że takie osoby które mieszkają samotnie

naprawdę nie muszą mieć tak często wywożonych odpadów.

Radna Jadwiga Durejko oznajmiła, że sama pamięta jak osobiście była za tym żeby zrównać częstotliwość wywożenia odpadów na wsiach i w mieście. Nie podchodziła kiedyś solidnie i rzetelnie do segregacji, ale od kiedy zaczęła segregować dokładnie odpady to zauważyła, że od razy widać mniejszą ilość śmieci zmieszanych i pozostałych frakcji. Jak wywóz tych frakcji tj. papier, metal i tworzywa sztuczne będzie co dwa tygodnie na terenach wiejskich to kosze na te odpady będą puste. Uważa, że są takie miejsca, że raz na półtora miesiąca byłoby wystarczająco.

Witold Putyrski i Anna Kasperek poinformowali, że odpady zmieszane w okresie od 1 kwietnia do 31 października muszą być wywożone raz na dwa tygodnie.

Komisja dyskutowała jeszcze nad zapisem wniosku, aby nie wyszła różnica między miastem a wsią.

Witold Putyrski poinformował członków, że gdyby wniosek przeszedł to gmina musi zwrócić się do Sanepidu o zaopiniowanie tych zmian w projekcie uchwały i regulaminie.

Radna Jadwiga Durejko dodała, że w imię kosztów ona jest za sformułowaniem wniosku.

Radny Adrian Hałuszka podziękował za dbałość o finanse gminy, ale jeżeli jest argument żelazny, że na zebraniach wiejskich mieszkańcy podnoszą fakt, żeby rzeczywiście zrównać częstotliwość wywozu odpadów komunalnych na terenach wiejskich i miejskich nie jest za tym, aby tą różnicę robić. Do dyskusji można wrócić, ale na czas obecny prosi o nie formułowanie wniosku odnośnie zmiany częstotliwości wywozu odpadów na terenach wiejskich.

Radna Jadwiga Durejko dodała, że gdyby na tych zebraniach podnoszono kwestię zrównania częstotliwości wywozu odpadów i poinformowano mieszkańców, że to wiąże się z podwyższeniem stawki. Gdyby mieszkańcy zgodzili się na to, że w zamian za zrównanie częstotliwości wywozu odpadów stawka za odpady będzie wyższa to ona nie widzi przeszkód, ale takiej informacji nie było. Te śmieci najbardziej uciążliwe, czyli zmieszane są ustawowo zabezpieczone, że trzeba je wywozić raz na dwa tygodnie, bo o te najbardziej chodziło. Uważa, że zmniejszy to koszt i unikniemy

wywożenia pustych pojemników. Jeśli rzetelnie segregacja jest prowadzona to naprawdę pojemniki nie będą przepełnione.

Przewodnicząca komisji Aneta Flis zapytała czy Sanepid zdoła wydać opinię.

Anna Kasperek poinformowała, że można się starać, pierwszą opinię otrzymali już po pięciu dniach, więc jest szansa.

Witold Putyrski zauważył, że teraz komisja dyskutuje co będzie, jak byśmy chcieli, za dwa tygodnie będzie za ile. Cieszy się, że komisja racjonalizuje te kursy śmieciarek. Jeszcze raz podkreślił, że ten zapis odnośnie wywozu na terenach wiejskich jest wynikiem podnoszenia tego tematu na każdym z zebrań wiejskich. W pewnym sensie członkowie komisji biorą na swoje barki odpowiedzialność, że wola mieszkańców nie będzie zrealizowana.

Radna Jadwiga Durejko twierdzi, że wola mieszkańców będzie zrealizowana, potrzeba zgłoszona była taka, aby odpady zmieszane wywozić raz na dwa tygodnie i to będzie zrealizowane.

Radny Ryszard Wilant dodał, że te dzwony, tzn. duże pojemniki ogólnodostępne na plastik to bardzo dobry pomysł.

Radna Jadwiga Durejko jest całkowita przeciwniczką podnoszenia stawki za odpady, nie chce aby dawać argument, że mieszkańcy chcą często mieć wywożone śmieci, ale stawki nie chcą mieć podwyższonej.

Radny Józef Łastowski dodał, że rzeczywiście tam gdzie on mieszka są te dzwony na butelki, kosze na PET, stąd ta uwaga żeby było tak na wsiach. Uważa, że mogą jako komisja z takim wnioskiem wystąpić.

Włodzimierz Lewandowski, mieszkaniec Trzcianki zwrócił uwagę na segregację odpadów w workach, czy nie można by zobowiązać, aby mieszkańcy gminy składowali odpady w pojemnikach. Te worki są rozrywane przez zwierzęta. I wtedy można to dobrze poukładać, jeśli ja zamówię sobie pojemnik 200 litrowy i go wykorzystuje to jest dobrze, a jeśli będzie nadwyżka to dokupuje worki.

Witold Putyrski zwrócił uwagę, że ważna jest akcja edukacyjna i promocji jak należy te śmieci zbierać musi być prowadzona bardzo intensywnie, cały czas jest problem z segregacją. Jeśli nie nauczymy się segregować to problem będzie, nauczymy

się segregować jak w końcu będą kary za nieprzestrzeganie segregacji.

Radna Jadwiga Durejko dodała, że jeżeli segregacja odpadów jest przestrzegana i wykonywana rzetelnie nie ma problemu przepełnienia pojemników, a po drugie byłoby taniej.

Przewodnicząca komisji Aneta Flis dodała, że na przykładzie wsi Łomnica, to na zebraniu wiejskim podnoszono kwestię wywozu śmieci zmieszanych, aby były ujednolicone tak, jak ma to miejsce w mieście.

**Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi** wносиła o to, aby w projekcie uchwały w sprawie ustalenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi §7 w pkt 1 lit. b dodać na końcu zdania wyrażenie : „na terenach wiejskich raz na miesiąc”.

**Głosowanie nad wnioskiem: za 6, przeciw 0, wstrzymujących się 3.**

Przewodnicząca komisji Aneta Flis poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

**Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi zaopiniowała pozytywnie projekt niniejszej uchwały w głosowaniu: za – 9, przeciw - 0, wstrzymujących się -0.**

Następnie komisja obradowała nad projektem uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Trzcianka. Przewodnicząca komisji Aneta Flis poprosiła o wyjaśnienie panią Annę Kasperek Kierownika Referatu Ochrony Środowiska i Rozwoju Wsi.

Anna Kasperek Kierownik referatu wyjaśniła, że niniejszy projekt uchwały odnosi się do całości gminy, czy nieruchomość jest w systemie, czy też nie. Nowe rozwiązania, które zostały wprowadzone to obligatoryjny obowiązek selektywnej zbiórki odpadów na wszystkich nieruchomościach, przeniesiony na właścicieli nieruchomości obowiązek wyposażenia nieruchomości w pojemniki do zbiórki

odpadów, ulega zmianie częstotliwość odbioru odpadów, brak zróżnicowania między wsią a miastem, zmiana przyjmowanych odpadów na PSZOK, dodane będą inne odpady które wynikają z ustawy. W przypadku bioodpadów została określona zasada ich odbioru, w poprzednim regulaminie odnoszono się do odpadów zielonych, a teraz faktycznie muszą być to bioodpady, czyli nieprzetworzona żywność, jak i odpady roślinne. W regulaminie zostały ustalone zasady utrzymania w odpowiednim stanie sanitarnym i porządkowym miejsc gromadzenia odpadów. Określono również wymagania dotyczące kompostowania bioodpadów, w zabudowie jednorodzinnej selektywna zbiórka odpadów może odbywać się w systemie workowym, za wyjątkiem bioodpadów, które należy prowadzić tylko w pojemnikach. Natomiast jeżeli chodzi o niesegregowane zmieszane odpady komunalne, należy gromadzić je wyłącznie w pojemnikach, tzn. worki, które zostaną postawione obok pojemnika nie zostaną zabrane, natomiast jeżeli właściciel dokupi sobie kolejny pojemnik to jak najbardziej każda ilość tych odpadów zostanie odebrana. Zmieniono nazewnictwo teraz ustawa wymaga, aby odpady komunalne zmieszane nazywane były niesegregowane zmieszane odpady komunalne. Dodał, że projekt uchwały został zaopiniowany przez Sanepid pozytywnie.

Radny Józef Łastowski zauważył, że prosta jest sytuacja nabycia pojemników w zabudowie jednorodzinnej, ale w wielorodzinnej jest problem. Kto ma to kupić.

Anna Kasperek wyjaśniła, że zawsze obowiązek zakupu pojemników ciąży na właścicielu, czyli na tym, kto składa deklarację, bez względu czy jest to właściciel, najemca czy użytkownik wieczysty. Ten, kto zobowiązuje się do uiszczenia opłaty uczestniczy w systemie, jest zobowiązany do wyposażenia nieruchomości w pojemniki.

Radny Józef Łastowski dodał, że jeśli każdy składa deklarację, musi kupić pojemnik, a sąsiedzi z sąsiedniej ulicy doniosą śmieci, i będą wynikały problemy, bo jak Kombud przyjedzie to zobaczy, że jest śmieci więcej niż się zadeklarowało. Jak taką sytuację rozwiązać, kto to policzy, że każdy za pojemnik ma zapłacić?

Przewodnicząca komisji Aneta Flis zwróciła uwagę na problem rozmieszczenia tych pojemników.

Anna Kasperek wyjaśniła, że ta zabudowa wielorodzinna jest odpowiedzialna za swoje wytworzone odpady.

Radny Józef Łastowski zwrócił uwagę, że na przykładzie osiedla XXX-lecia, na 10 bloków formalnie tylko w jednym bloku jest zarządca.

Anna Kasperek powinna być wspólnota formalna, z punktu widzenia formalnego, to nakłada ustawa.

Radny Józef Łastowski stwierdził, że jest problem w tym, że oni jako blok kupią wspólne pojemniki a sąsiedzi z innych bloków przyjdą i swoje śmieci włożą do ich pojemników.

Witold Putyrski dodał, że właściciel nieruchomości ma zakres obowiązków, nie można traktować gminy w taki sposób, że ma wiaty budować. Jeżeli jest się właścicielem lokalu lub nieruchomości to ciąży obowiązek zakupienia pojemników.

Józef Łastowski: ale nie ciąży obowiązek kupna pojemników.

Witold Putyrski poinformował, że ciąży taki obowiązek na właścicielu, taki obowiązek nakłada ustawa.

Radny Ryszard Wilant, stwierdził, że ten problem jest na wszystkich terenach wiejskich na terenach popegeerowskich, gdzie nie ma wspólnot. Albo będzie tyle koszy ile rodzin w danym bloku czy kamienicy mieszka, ale się porozumieją i będą mieć pojemniki wspólne. Problem zabezpieczenia pojemników, aby nikt inny swoich śmieci tam nie składował to już należy do rozwiązania mieszkańców danego bloku czy kamienicy. Radny Ryszard Wilant mieszka w budynku czterorodzinnym, nie ma wspólnoty, ale porozumieci się i mają 5 pojemników i wszyscy razem składują śmieci do tych pojemników.

Witold Putyrski jeszcze raz podkreślił, że zawsze kiedy coś jest naszą własnością dbamy o to i dlatego gmina w regulaminie taki zapis odnośnie wyposażenia nieruchomości w pojemnik scedowała na właścicielu nieruchomości, czy też najemcy. Gospodarowanie tymi pojemnikami będzie racjonalne o wiele bardziej.

**Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi** wnosila o to, aby w projekcie uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Trzcianka w Rozdziale 4. Częstotliwość i sposób pozbywania się odpadów komunalnych

i nieczystości ciekłych z terenu nieruchomości oraz z terenów przeznaczonych do użytku publicznego w § 9 ust.1 pkt 1 lit. b dodać na końcu zdania wyrażenie : „na terenach wiejskich raz na miesiąc”.

**Głosowanie nad wnioskiem: za - 6, przeciw - 0, wstrzymujących się - 3.**

Radny Józef Łastowski poprosił o przytoczenie ustawy która nakłada na właściciela obowiązek wyposażenia nieruchomości w pojemnik na odpady.

Anna Kasperek przytoczyła art.5 ust.1 pkt 1 Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach: „Właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku przez: wyposażenie nieruchomości w worki lub pojemniki, przeznaczone do zbierania odpadów komunalnych, utrzymanie tych pojemników w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym oraz utrzymanie w odpowiednim stanie sanitarnym i porządkowym miejsc gromadzenia odpadów, chyba że na mocy uchwały rady gminy, o której mowa w art. 6R *przeznaczenie wpływów z opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi* ust. 3, obowiązki te w całości lub w części przejmie gmina jako część usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości w zamian za uiszczoną przez właściciela opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi”.

Radny Zygmunt Czarny to są te zmiany w tej uchwale w związku z tym co wynika z ustawy?

Witold Putyrski podkreślił, że wszelkie uchwały, akty, które gmina podejmuje one muszą wynikać z podstawy prawnej. Przesunięte w czasie było zgodnie z przepisami wprowadzenie 5 frakcji jaką jest papier.

Jadwiga Durejko dodała, że teraz weszło to, że trzeba segregować.

Przewodnicząca komisji Aneta Flis poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Trzcianka.

**Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w głosowaniu za – 4 , przeciw - 0, wstrzymujących się - 5 .**

Kolejno omawiano projekt uchwały w sprawie zasad wynajmowanie lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy Trzcianka.

Witold Putyrski wyjaśnił, że jest to w dużym zakresie przeniesienie zapisu



uchwały z 2008 roku Rady Miejskiej Trzcianki pod takim samym tytułem, podstawowa różnica polega na tym, że zostały zmniejszone wymagane stawki opłat, np. w § 5 zapis jest kto może ubiegać się o najem lokalu mieszkalnego komunalnego. W naszej gminie lokal komunalny mógł ubiegać się mieszkaniec, którego dochód na jednego członka wynosił 150 % najniższej emerytury w gospodarstwie jednoosobowym, obecnie jest zmiana i ten próg wynosi 170% najniższej emerytury w gospodarstwie jednoosobowym, natomiast w gospodarstwie wieloosobowym było to 100% najniższej emerytury a teraz jest zmiana na 120 %. Dochodziło do sytuacji takiej, że nawet jak pojawiały się wolne lokale komunalne to ludzie nie spełniali tego wymogu, zasób finansowy był większy. Podobnie jest przy najmie socjalnego lokalu mieszkalnego obecnie jest 120 % najniższej emerytury w gospodarstwie jednorodzinnym a było 100 %, i 75% w wieloosobowym a było 50% najniższej emerytury. Ludzie nie spełniali kryterium najniższego dochodu. Zmianie podlega również paragraf dotyczący obniżki czynszu, do tej pory było to na poziomie 10%, Burmistrz proponuje obniżkę do 25%. Uchwała określa zadania komisji mieszkaniowej, zasady nabywania lokali komunalnych i socjalnych.

Przewodnicząca komisji Aneta Flis poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zasad wynajmowanie lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy Trzcianka. **Komisja zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w głosowaniu: za - 8, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.**

Następnie omawiano projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XLII/378/17 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 30 listopada 2017 r. w sprawie programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy Trzcianka w latach 2018-2022.

Witold Putyrski Zastępca Burmistrza wyjaśnił, że projekt niniejszej uchwały określa maksymalne stawki czynszu, które można zastosować przy wynajmowaniu lokali mieszkalnych i lokali komunalnych. Zmiany są po to, aby tych maksymalnych stawek czynszu nie zastosować. Stawki za czynsz nie były zmieniane w naszej gminie od 2014 roku. Są one określone na podstawie wskaźnika, który Wojewoda raz do roku określa i odpowiedni procent tego wskaźnika to są maksymalne stawki czynszu, które są rzadko stosowane, bo jest wiele czynników które powodują, że tych maksymalnych

stawek się nie stosuje, np. brak wodociągu. W związku z tym, że Wojewoda we wrześniu określił wskaźnik odtworzeniowy na 4084 złote i gdybyśmy zastosowali dotychczasowy wskaźnik, no to czynsz poszedłby mocno w górę. Analizując stan i możliwości naszym lokatorów, Burmistrz proponuje podniesienie stawki bazowej o 5 %. Taki wzrost powinien być akceptowalny zarówno przez mieszkańców jak i przez Radę Miejską. Po tej akceptacji, maksymalna stawka czynszu na rok 2020 wynosiłaby 7,17 zł a średnia wynosiłaby 5,74 złote. Stawka czynszu w lokalach socjalnych 1,32 zł. Burmistrz proponuje wzrost maksymalnych stawek o 5% w porównaniu do tego, co jest do tej pory.

Radny Zygmunt Czarny jakie są zaległości w opłatach za czynsz?

Witold Putyrski nie był w stanie dokładnie przedstawić tej kwoty, ale jest to spora kwota. Dodał, że nie podnosimy tyle ile by ten maksymalny czynsz wynosił, gdybyśmy zastosowali wskaźniki które są obowiązujące.

Przewodnicząca komisji Aneta Flis podkreśliła, że Burmistrz uważając taką podwyżkę za zbyt wysoką proponuje rozłożyć ją na kilka lat, przy założeniu rocznego wzrostu stawki bazowej o 5 %.

Przewodnicząca komisji Aneta Flis poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XLII/378/17 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 30 listopada 2017 r. w sprawie programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy Trzcianka w latach 2018-2022.

**Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w głosowaniu za – 9, przeciw - 0 , wstrzymujących się – 0.**

Kolejno omawiano projekt uchwały w sprawie nieodpłatnego nabycia nieruchomości na własność gminy Trzcianka od Skarbu Państwa i zmiany uchwały Nr XLVII/433/18 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 19 kwietnia 2018 r. w sprawie nieodpłatnego nabycia nieruchomości na własność gminy Trzcianka od Skarbu Państwa.

Witold Putyrski wyjaśnił, że są to nieruchomości KOWR-u. W pierwszym przypadku działki wymienione w § 1 pkt 1 to są drogi publiczne gminne przyjęte w planie zagospodarowania przestrzennego przy ulicy Ogrodowej. W pkt 2 dotyczy

dróg publicznych gminnych przyjętych w planie zagospodarowania przestrzennego Dłużewa. Punkt 3 dotyczy placu zabaw i boiska w Dłużewie.

Radny Adrian Hałuszka zapytał skąd wynika konieczność wykupu.

Otrzymał informację że jest to nieodpłatne nabycie nieruchomości wyżej wymienionych.

Przewodnicząca komisji Aneta Flis poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie nieodpłatnego nabycia nieruchomości na własność gminy Trzcianka od Skarbu Państwa i zmiany uchwały Nr XLVII/433/18 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 19 kwietnia 2018 r. w sprawie nieodpłatnego nabycia nieruchomości na własność gminy Trzcianka od Skarbu Państwa.

**Komisja zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w głosowaniu za – 9, przeciw - 0 , wstrzymujących się – 0.**

Następnie omawiano projekt uchwały w sprawie ustanowienia nieodpłatnej służebności gruntowej.

Witold Putyrski wyjaśnił, że związane jest to ze sprzedażą nieruchomości gruntowych pod budowę garaży stanowiących własność gminy Trzcianka, pod budowę garaży. W momencie sprzedaży przez gminę konieczne jest zapewnienie dostępu do drogi publicznej, poprzez ustanowienie służebności przejścia i przejazdu. Biorąc pod uwagę powyższe zasadne jest obciążenie gminnej nieruchomości o numerze geodezyjnym 565/4 nieodpłatną służebnością gruntową polegająca na prawie przejścia i przejazdu na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości.

Przewodnicząca komisji Aneta Flis poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustanowienia nieodpłatnej służebności gruntowej.

**Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w głosowaniu za – 9, przeciw - 0 , wstrzymało się – 0.**

Kolejno omawiano trzy warianty projektu uchwały w sprawie podatku od nieruchomości pobieranego na terenie gminy Trzcianka.

Witold Putyrski poinformował wszystkich, że Burmistrz proponuje trzy warianty podwyższenia podatku. W pierwszym wzrost wynosi 3%, kolejno 4% i ostatni wariant 5%. W każdym z projektów uchwał są tabele przedstawiające wpływ

z podatku do budżetu po stronie dochodowej. Od 2016 roku podatek nie był podnoszony. Jeżeli wzrost o 5 % wzrośnie to wpływ byłby 14.276.333,30 złotych. Omówił pokrótce kwoty stawki rocznej podatku od nieruchomości od budynków mieszkalnych, analogicznie stawki roczne podatku od nieruchomości od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Radny Józef Łastowski stwierdził, że chyba nie ma wątpliwości, że te podatki muszą być podniesione, zaproponował drugi wariant, tzn. 4%.

Burmistrz Krzysztof Wojciech Jaworski stwierdził, że każdy wariant jest możliwy, może nawet być 10%, to i tak nie pokryje kosztów związanych z podwyżkami jeśli chodzi o płace.

Radna Jadwiga Durejko jest przeciwna podwyżkom podatków. Cały czas o to walczy.

Burmistrz Krzysztof Wojciech Jaworski dodał, że w samym Urzędzie Miejskim koszt wzrostu płac to jest 800 tysięcy złotych, przy wzroście podatku o 5% zyskujemy 700 tysięcy złotych, czyli na sam Urząd Miejski brakuje, MGOPS to koszt 467 tysięcy, obsługa w szkołach 650 tysięcy, to są efekty decyzji wzrostu płacy minimalnej, instytucje kultury 200 tysięcy. Subwencja dla nauczycieli to 50 %, a resztę musi pokryć gmina. Jeśli nie podniesiemy podatków teraz, to w grudniu przy tworzeniu budżetu zderzymy się z tym, że nie zrealizujemy jakiegoś zadania, będziemy tylko decydować jakiego zadania nie wykonamy. Nie zrealizujemy każdego nowego zadania, bo te które są realizowane trzeba dokończyć. Są gminy które mają przerost wydatków bieżących nad dochodami bieżącymi. My po prostu zrezygnujemy z jakichś zadań inwestycyjnych.

Radny Zygmunt Czarny odniósł się do pisma radnego Łuczaka odnośnie obniżenia diet, jaką kwotę to by dało do budżetu?

Burmistrz Krzysztof Wojciech Jaworski odpowiedział, że radny Mariusz Łuczak wyliczył jaka to by była kwota, jeżeli byłoby obniżenie diet o 50% wpływ do budżetu wyniósłby 200 tysięcy. Jest to pewna kwota, jeśli Rada Miejska zechce dyskutować na ten temat, my taką uchwałę przygotowujemy, jeśli Państwo chcą zasilić budżet to bardzo proszę.

Przewodnicząca komisji Aneta Flis zauważyła, że nawet gdyby diety zostały obniżone to i tak podatek w pewnym stopniu musi zostać podwyższony.

Radny Mariusz Łuczak zwrócił uwagę, na fakt, że od 2014 roku jako przedsiębiorca jest stratny, nie otrzymał umorzenia podatku. Może jest za delikatną podwyżką podatku, ale niech Pan Burmistrz zrobi spotkanie z przedsiębiorcami, z mieszkańcami i niech się w tym temacie wypowiedzą. Przedsiębiorcy są w ciężkiej sytuacji, czeka ich podwyżka podatków, podwyżka płac, automatycznie trzeba ZUS podnieść.

Przewodnicząca komisji Aneta Flis oddała głos inspektorowi Urzędu Miejskiego ds. podatków od nieruchomości pani Grażynie Ślizankiewicz.

Inspektor Grażyna Ślizankiewicz poinformowała, że ustawa o podatku rolnym zwalnia klasy V i VI od podatku. Następne klasy w zależności od bonifikaty mamy przelicznik. Im lepsza klasa tym lepszy przelicznik. Podała przykład, że klasa III a ma przelicznik 1.40, czyli jak ktoś ma 1 ha fizycznego to wiadomo że ma 1,40 ha przeliczeniowego. Dopiero od hektarów przeliczeniowych liczymy podatek, nie od fizycznych hektarów.

Przewodnicząca komisji Aneta Flis zapytała czy klasy mające ulgi one podlegają dotacją unijnym?

Inspektor Grażyna Ślizankiewicz odpowiedziała, że klasa V i VI jest liczona do powierzchni gospodarstwa rolnego, tylko do podatku rolnego wyjątkowo nie bierze się klasy V i VI. Do dochodowości, dopłat bierze się hektary fizyczne. Tylko do podatku bierze się przeliczeniowe.

Głos zabrał Włodzimierz Lewandowski – mieszkaniec Trzcianki zadał pytanie gdzie był pan Łuczak w poprzedniej kadencji, żeby wtedy diety obniżyć?

Radny Mariusz Łuczak odpowiedział, że w poprzedniej kadencji też wnioskował o obniżenie diet radnych.

**Przewodnicząca komisji Aneta Flis zarządziła 5 minut przerwy.**

Po przerwie wznowiono obradowanie w punkcie 4. porządku posiedzenia Analiza materiałów na sesję, 12. Projekt uchwały w sprawie podatku od nieruchomości pobieranego na terenie gminy Trzcianka.

Przewodnicząca komisji przypomniała, że pan Józef Łastowski jest za drugim wariantem – 4%.

Radna Jadwiga Durejko poprosiła radnego Józefa Łastowskiego o uzasadnienie dlaczego ten wariant, a nie inny?

Radny Józef Łastowski odpowiedział, że jemu jest to obojętne, drugi wariant wziął pod uwagę żeby było sprawiedliwie, na pewno nie trzeba uzasadniać dlaczego podatki rosną. Rosną dlatego, że wszystko jest droższe.

Radna Jadwiga Durejko powiedziała, że jest za tym, aby w ogóle tych podatków nie podnosić, pozostawić je na tym poziomie co są. Raczej ograniczyć inwestycje. Trudno, przyszedł taki ciężki czas, nie zrobi się tego czy tamtego.

Burmistrz Krzysztof Wojciech Jaworski odpowiedział, że i tak będą inwestycje ograniczane, bo podniesienie podatku nawet o 5% to jest skutek wysokości 700 tysięcy złotych, a samo podniesienie płac dla obsługi w szkołach i przedszkolach w administracji to kwota 650 tysięcy, kolejno instytucje kultury 210 tysięcy, podwyższenie płac w Urzędzie Miejskim 800 tysięcy, płace dla nauczycieli 2,7 mln złotych. To wszystko będzie rzutować na ograniczenie inwestycji, podniesienie podatku jest tylko jednym z elementów żeby tych cięć było mniej.

Radna Jadwiga Durejko odniosła się do słów Burmistrza, że trudno są inwestycje, nie stać nas, to ich nie realizujemy. Nic na to nie poradzimy. Zależy jej na mieszkańcach wsi, którzy mają niskie emerytury i dla nich każda podwyżka jest dużym obciążeniem.

Burmistrz Krzysztof Wojciech Jaworski oznajmił, że Rząd już dawno określił stawki maksymalne podatkowe i my jesteśmy daleko od tych stawek. Większość ościennych gmin ma wyższą stawkę za podatek. Jesteśmy 10% niżej jeśli chodzi o podatek niż inne gminy ościenne.

Radna Jadwiga Durejko rozumie stanowisko Urzędu. Weźmy pod uwagę np. przedsiębiorcę, który musi opłacić ZUS, podatki narzucone przez rząd i jeszcze my, każdy uderza w tego przedsiębiorcę. Może lepiej zrezygnować z jakiejś propozycji z budżetu i ratować tych ludzi. Jest zdecydowanie przeciw podnoszeniu podatku, jednocześnie rozumie stanowisko Urzędu.

Radna Janina Kamińska dodała, że patrząc na zmiany w podatkach jest zapis odnośnie budynków po gospodarstwie rolnym. Faktycznie jeżeli w tych budynkach rentówki zdawane były półhektarowe, teraz ci emeryci mają bardzo duże podatki. Generalnie rzecz biorąc możemy się zastanowić jak tym emerytom, ale tylko im pozostawić taką stawkę jaka jest.

Radna Jadwiga Durejko dodała, że to uderzenie podatkami w biednych ludzi. To bardzo newralgiczny moment, że wszystkich stron zabierane są od ludzi pieniądze.

Burmistrz Krzysztof Wojciech Jaworski dodał, że o 15,6 % wzrasta płaca minimalna, a my mówimy tylko o 5% wzroście podatku. Tym działaniem odpowiadamy na wzrost płacy minimalnej, czyli wzrost możliwości opłacania podatku.

Radna Jadwiga Durejko rozumie, co Burmistrz mówi, ale dla niej też jest jasne że beneficjenci tych opłat mają też inne opłaty, są jeszcze inne opłaty, nie tylko podatek. Są ludzie, którzy mają naprawdę małe emerytury.

Przewodnicząca komisji Aneta Flis zauważyła że wszędzie są podwyżki, wszędzie płacimy o wiele więcej, to nieskończone koło. Narzucono nam to w pewnym stopniu.

Burmistrz Krzysztof Wojciech Jaworski oznajmił, że cały czas jest dyskusja między wójtami i burmistrzami, jak ratować się przed tym, że są małe wpływy z subwencji, z PIT-ów. W zasadzie nie ma niższej propozycji jak 10%. Wręcz stawki maksymalne idą. Podejmują decyzje, aby te maksymalne stawki podatku wprowadzić, takie które Ministerstwo Finansów proponuje. Taka jest sytuacja, ludzie są świadomi tego, co się dzieje.

Radna Jadwiga Durejko zaproponowała, aby ten temat podatków zostawić na sesję.

Burmistrz Krzysztof Wojciech Jaworski odniósł się do słów Radnej, że podatek nie zależy od inflacji.

Radny Zygmunt Czarny zaproponował, aby na sesji dowiedzieć się co wpływa na podniesienie podatku?

Radny Ryszard Wilant również zadał pytanie z czego rezygnujemy, kiedy tego podwyższonego podatku nie będzie?

Radna Janina Kamińska dodała, że rezygnujemy ze szkół, ze wszystkiego.

Radna Jadwiga Durejko odniosła się do tych słów, że aż w takiej drastycznej sytuacji nie jesteśmy, są jeszcze inwestycje.

Radny Ryszard Wilant zaznaczył, że on będzie walczył o to, co wnioskował w budżecie.

**Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi po dyskusji zapoznała się z projektem uchwały w sprawie podatku od nieruchomości pobieranego na terenie gminy Trzcianka.**

Następnie omawiano projekt uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta przyjmowanej jako podstawa obliczenia podatku rolnego na obszarze gminy Trzcianka na 2020 rok.

Przewodnicząca komisji Aneta Flis odczytała opinię Wielkopolskiej Izby Rolniczej wraz z uzasadnieniem w sprawie projektu obniżenia stawek podatku rolnego na 2020 roku, która była pozytywna. Opinia stanowi załącznik do protokołu.

Radny Wincenty Kilian zauważył, że trzy lata temu były deszcze nawalne, były bardzo ładne plony, ale bardzo ciężko było je zebrać, koszty z tym związane były bardzo duże. Wtedy jeszcze pomoc dla rolników w naszej gminie była bardzo słaba. W ubiegłym roku mieliśmy suszę, była pomoc częściowa Urzędu, to był dodatek, który nie rekompensuje strat, jakie ponieśliśmy. Rolnicy zaciągali kredyty, teraz w tym roku trzeba je spłacać, a w tym roku z powrotem była susza jeszcze gorsza niż ostatnio. Ta susza też nie była na terenie całego kraju, ale nas dotknęła. Nie ma wzrostu ceny zbóż w związku z mniejszą podażą. Cena jest na poziomie roku poprzedniego, nie są to ceny rewelacyjne. Jest za tym, aby pozostawić tą stawkę na poziomie z poprzedniego roku. Z tego co on wie, to są za granicą o wiele większe dopłaty do rolnictwa niż u nas. Porównywalne gospodarstwo ma średnio półtora raza więcej dopłat, które rekompensują im straty jakie poniosą. Nawozy, paliwa, środki ochrony, koszty produkcji, maszyny te wszystkie koszty są porównywalne z tym jakie ponoszą rolnicy za granicą. Każda podwyżka w tej chwili będzie bolesna, każdy pieniądz jest ważny. Rolnicy mają problem, mimo dopłat, pomocy od Rządu brali kredyty suszowe tanie i teraz dochodzi okres spłaty kredytu, a na to się nałożył kolejny ciężki rok.



Radny Mariusz Łuczak dodał, że to teraz jest kolejny rok, kiedy trzeba dokładać do zbiorów. Jeśli chodzi o nawozy, środki ochrony to są takie same ceny jak za granicą, a dopłaty za granicą są o wiele wyższe niż u nas.

Radny Wincenty Kilian wnioskuję, aby utrzymać stawkę ceny żyta na poziomie z poprzedniego roku.

Radna Janina Kamińska chciałaby się dowiedzieć ile jest gruntów zwolnionych, czyli V i VI klasy na naszych ziemiach, jaka jest kwota przychodu z podatku rolnego w naszej Gminie.

Burmistrz odpowiedział, że ile jest z podatku rolnego około 500 tysięcy w skali roku, każdy procent to będzie 5 tysięcy. W przeliczeniu na osobę płacącą to są złotówki.

Radna Jadwiga Durejko odpowiedział, że nie koniecznie, teraz jest dużo rolników, którzy mają dużo hektarów, tych co mają mało hektarów jest mało.

Radny Wincenty Kilian z V i VI klasy, nie podlegają te grunty podatkowi rolnemu, są zwolnione z mocy ustawy. Na V czy VI klasie nie zbierze się takich plonów jak na II czy III.

**Przewodnicząca komisji Aneta Flis poddała pod głosowanie wniosek, aby utrzymać stawkę ceny żyta na poziomie z poprzedniego roku. Wniosek poddano pod głosowanie, wniosek został przyjęty w głosowaniu: za 5, przeciw 0, wstrzymujących się 3.**

**Komisja zapoznała się z projektem uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta przyjmowanej jako podstawa obliczenia podatku rolnego na obszarze gminy Trzcianka na 2020 rok.**

Następnie omawiano projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Trzcianki w rejonie jeziora Logo.

Burmistrz Krzysztof Wojciech Jaworski wyjaśnił, że ten plan ma na celu pobudzenie tych terenów pod kątem turystycznym i umożliwia realizację tych zadań związanych z rozwojem turystyki. Głównie skupia się na dwóch obszarach, pierwszy z nich to ten, gdzie jest kąpielisko i tam są te tereny pod zagospodarowanie takie dopuszczające i przewidujące, że tam będą odbywały się imprezy masowe, czyli nie

ma tam żadnej zabudowy, która blokowałaby te imprezy, które tam się odbywają. Zabudowa natomiast przewidziana jest na tych terenach na północnym brzegu, natomiast tam też przewiduje się ograniczenie tej zabudowy do takiej campingowej i pola namiotowego, czyli wyższych niż 8 metrów obiektów tam nie pozwala się lokalizować. Idziemy w kierunku, którego w Trzciance nie ma, tj. camping i pola namiotowe. Być może znajdzie się ktoś, kto będzie chciał takie coś utworzyć. Być może będą jakieś środki zewnętrzne, żeby umożliwić realizację takich zadań. Ten plan skupia się na tym, aby ten rozwój turystyki umożliwić. Przewiduje też poszerzenie pasa drogowego, ta droga na Wołowe Lasy, pod kątem tego, żeby ulokować tam ścieżkę rowerową wzdłuż tej drogi powiatowej. Powiat jest skłonny w przyszłym roku takie zadanie wprowadzić do swojego budżetu i liczyć na finansowanie 50/50. Byłby to pierwszy element, aby te tereny zagospodarować. Tak samo w budżecie obywatelskim jest dofinansowanie na pomysł na zagospodarowanie tej plaży nad jeziorem Logo, głównie sanitariaty, altankę, scenę. Ten plan nie blokuje w żadnym stopniu, umożliwia lokalizację stoku narciarskiego, jeśli będzie taka możliwość. Co do planu były uwagi, te uwagi zostały uwzględnione, w mniejszej części zostały odrzucone, z tego co wiemy nie będzie kontrowersji, co do tych rozstrzygnięć, ale będzie kilka głosowań, co do uwag, które powstały.

Radny Józef Łastowski dodał, że plan obejmuje część jeziora, czy nie można by zrobić tak żeby to obejmowało całe jezioro?

Burmistrz stwierdził, że musiałby sprawdzić, czy te jezioro nie jest objęte planem Stradunia.

Przewodnicząca komisji Aneta Flis poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Trzcianki w rejonie jeziora Logo.

**Komisja zaopiniowała pozytywnie projekt niniejszej uchwały w głosowaniu za 8, przeciw 0, wstrzymało się 0.**

Ostatnim projektem uchwały był projekt uchwały w sprawie przeprowadzenia prac w koronie przyrody nr 471.

Burmistrz Krzysztof Wojciech Jaworski wyjaśnił, że dlatego ten projekt się

pojawił ponieważ pomnik przyrody ingeruje, zaczyna zbliżać się do linii energetycznych i stąd ta uchwała. To teren prywatny, w Dłużewie.

Radna Jadwiga Durejko zauważyła, że niebezpieczne nadawanie jest statutu pomnika przyrody.

Przewodnicząca komisji Aneta Flis poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przeprowadzenia prac w koronie przyrody nr 471.

**Komisja zaopiniowała pozytywnie projekt niniejszej uchwały w głosowaniu: za 8, przeciw 0, wstrzymujących się 0.**

#### **Ad 4) Sprawy wniesione do komisji.**

Przewodnicząca komisji Aneta Flis oddała głos Radnej Janinie Kamińskiej, która jest jednocześnie członkiem Komisji Statutowej, aby wyjaśniła zmiany jakie zaszły w Statucie.

Radna Janina Kamińska wyjaśniła początkowe zmiany do Statutu.

Komisja zdecydowała, że muszą zapoznać się jeszcze z tymi zmianami, że ciężko teraz tak punkt po punkcie analizować dokumenty, które dostało się niedawno w formie papierowej. Radni chcieliby zapoznać się ze zmianami i jakiegokolwiek uwagi przedstawią na sesji.

Radna Janina Kamińska dodała, że rozdział odnośnie Zasad i Trybu Działania Komisji Skarg, Wniosków i Petycji to rozdział nowy, który jest wprowadzony zgodnie z Ustawą.

Radny Wincenty Kilian zauważył, że nie ma wskazań jakimi skargami Komisja Skarg, Wniosków i Petycji się zajmuje.

Radna Jadwiga Durejko odniosła się do słów radnego, że odpowiedzi na wszystkie niejasności w Statucie należy poszukać w Ustawie.

Radna Janina Kamińska dodała, że nie wolno powielać zapisów Ustawy w Statucie.

Radny Józef Łastowski poinformował pozostałych członków, że Komisja Gospodarcza, której on też jest członkiem złożyła swoje uwagi do zmian statutu i przedstawiła je Komisji Statutowej do zatwierdzenia, bądź też nie i jego zdaniem Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi też tak powinna postąpić. Natomiast teraz jak

dostaliśmy nowe dokumenty, to ciężko tak od razu się zastanowić.

**Komisja otrzymała nowe propozycje zmian, ale ciężko teraz tak od razu wnosić uwagi. Komisja zapoznała się.**

Radna Jadwiga Durejko dalej podtrzymuje swoje zdanie, co do wprowadzenia na najbliższej Sesji Rady Miejskiej zmian w obowiązującym statucie gminy Trzcianka zapisu dotyczącego Rozdziału VII Zasady i Tryb Działania Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Kolejno radna Janina Kamińska poruszyła temat problemu sytuacji zdatności wody w ujęciu w Siedlisku. Jest to bardzo duży problem, zarówno ze strony rolników, jak i mieszkańców. Jedni drugich obwiniają, że to przez gnojowice, inni mówią, że przez szamba. Uważa, że sprawę należy zbadać. Była na konferencji prasowej, która odbyła się w Urzędzie Miejskim Trzcianki, na której była obecna Kierownik Sanepidu. W próbie, którą pobrano 2 października było 51 jednostek na 100 ml bakterii escherichia coli, 24 jednostki na 100 ml, enterokoki kałowe, 4 jednostki groncoli. Nie ma żadnej dopuszczalnej ilości bakterii w wodzie, nie może być żadna bakteria w wodzie. Woda została bardzo mocno chlorowana, była niezdatna ani do mycia, ani do picia, nadawała się jedynie do potrzeb sanitarnych. Po zbadaniu chlorowanej wody, okazało się, że tej bakterii nie ma. Po następnych badaniach, które były 17 października przyszły znowu wyniki, że znowu jest bakteria w wodzie. Panika wśród ludzi jest niesamowita, ludzie wiążą zachorowania z tą sytuacją niezdatności wody. Radna jest ciekawa jak często woda będzie badana, jaka jest głębokość studni w Siedlisku. Woda jest chlorowana cały czas. Nie wie, czy krótki czas od zaprzestania chlorowania do dnia kiedy będą wykonywane badania jakości wody to nie za krótko. Do soboty ma być chlorowana, a we wtorek mają być badania. Być może pozbędziemy się jednego problemu, bo termin wywozu gnojowicy na grunty orne kończy się dzisiaj, tj. 25 października, natomiast na wieloletnie, w tym łąki kończy się 30 października. Przyczynę należy znaleźć, bo jeśli nie znajdzie się przyczyny, nikt z nas nie będzie spał spokojnie. Każdy korzystający z wody, zastanawia się czym się myje. Ludzie piją w tej chwili wodę butelkowaną, bo każdy się boi nawet po przegotowaniu pić tą wodę.

Radna Jadwiga Durejko stwierdziła, że bardzo było sugestywne to, że po

pierwszej awarii, pozwolono nam już korzystać, pić tą wodę, przyszedł deszcz i na nowo jest problem. W chwili kiedy padał deszcz znowu pojawił się komunikat o niezdatności wody i tu jest problem bo ciężko znaleźć miejsca gdzie jest rozszczelnienie. To jest 60 km wodociągów.

Radna Janina Kamińska oznajmiła, że rozmawiała z Panem Romanem Dacków i on ją poinformował, że gdyby było rozszczelnienie to ta woda gdzieś by wybiła. Podobno w tym kierunku są kroki poczynione. Należy tą sytuację wyjaśnić bo jest to nieprzyjemna sytuacja. Nikomu nie jest przyjemnie. Woda to jest podstawa, chcemy wiedzieć, że jesteśmy bezpieczni, mieć taką gwarancję.

**Przewodnicząca komisji Aneta Flis** zwróciła się z wnioskiem o udzielenie informacji kiedy była kontrola umów, faktur na wywożenie nieczystości płynnych w gminie Trzcianka i jakie były wnioski z tych kontroli.

Radny Wincenty Kilian stwierdził, że nie ma, co aż tak popadać w panikę, muszą być jakieś przyczyny, że tak się dzieje. Skoro ujęcie jest bez bakterii, a bakterie są to w którymś momencie muszą się do tej wody dostawać. Być może jest gdzieś taka nieszczelność, że może z gruntów się to wody dostaje, a jeżeli nie to służby odpowiednie muszą wyjaśnić.

Przewodnicząca komisji Aneta Flis dodała, że słyszała, że może być też taka sytuacja, że jeżeli jest źle podpięte ciśnienie z budynków mieszkalnych to cofa w rury wodociąg i skaża rury, ale czy aż w takim stopniu to może skazić, nie wie.

Radna Janina Kamińska dodała, że była bardzo zdziwiona, że studnia ze źródła nie było zbadana, została chlorowana. Woda była badana ze zbiorników, ale nie z ujęcia. Woda ze studni dopiero została zbadana po chlorowaniu.

Radna Jadwiga Durejko dodała, że z tego co ona wie, to nie było takiej potrzeby. Na wysokości 42 metrów pojawia się woda, natychmiast woda była badana. W momencie komunikatu o niezdatności wody, w studni nie było bakterii, dopiero z czasem narastały te bakterie pojedyncze i nagle zaczęły narastać. Tam były podwójne bakterie coli, jedna wywoływała biegunkę a druga chory pęcherz. Wie, że studnia była wolna od bakterii do pewnego momentu.

Radna Janina Kamińska dodała, że jej pytanie było konkretne czy była zbadana

studnia w momencie kiedy okazało się że jest bakteria, odpowiedź ZIK-u była taka, że studnia została zbadana dopiero po chlorowaniu. Druga sprawa, skąd są te bakterie kałowe i pani Kierownik odpowiedziała wyraźnie, że bakterie te są bakterie kałowe z kału ludzkiego bądź zwierzęcego, ze stałocieplnych organizmów. Nie ma innej możliwości, to musiało się dostać z kału.

Radny Mariusz Łuczak oznajmił, że dobrze że nie miał gnojowicy, świń bo wszystko byłoby na niego. Będzie zwracał się do ZIK-u ażeby wydali takie pismo czy z jego gospodarstwa coś takiego mogło wpłynąć na zły stan wody. Wszyscy naokoło mówią, że to tylko on. W tym czasie jak to się zadziało, od pana ..... wyciągnął trzy czy cztery beczki gnojowicy pan ....., taka ilość gnojowicy przy takiej suszy, to możemy sobie wyobrazić co mogło się wydarzyć kiedy w 2017 roku hydrofornia była zalana przez wodę, która stała na cmentarzu. Tu jest błąd ludzki. Dlaczego od razu nie była studnia badana tylko dopiero po chlorowaniu. W tym czasie jego studnia miała awarię, na Siedlisku wziął wodę miejską, to od tych bakterii świnie dostały zapalenia płuc i biegunkę. Kiedy wysechł stawek w Siedlisku to gdzie były odpowiednie służby, te ryby leżały w rowach, ptaki to rozszarpywały, gdzie wtedy wszyscy byli? Żadna z tych ryb nie była wywieziona do utylizacji. Poinformował, że prywatnie pojechał do Śmiłowa zbadać swoją wodę i okazało się, że ma wodę bardzo dobrej jakości. Ludzie jeszcze od niego wodę brali. Cała nagonka jest na niego, chociaż nie ma do tego podstaw. Przy dzisiejszej suszy to trzeba lać i lać tą gnojowicę żeby przesiąknęła przez glebę do wody, ale czemu się nie zajęto sprawą jak cmentarz tonął w wodzie i to wszystko szło w glebę?

Komisja zapoznała się z pismem ze Spółdzielni Lokatorsko-Własnościowej w Trzciance.

Radna Janina Kamińska dodała jeszcze, że teraz przy tej awarii wyszło ile osób ma swoje ujęcia wody, najgorsza sytuacja była w Siedlisku, bo w Górnicy, Przyłękach czy Biernatowie bardzo dużo gospodarstw ma swoje ujęcie wody. Tam gdzie nie ma kanalizacji, nie ma mowy żeby wprowadzić opłatę za odpady komunalne w przeliczeniu na pobór wody, trzeba system rozdzielić. Tam gdzie jest kanalizacja to można liczyć od poboru wody, a tam gdzie nie ma to stawka za osobę powinna być.

#### **Ad 5) Wnioski komisji.**

Odczytano wnioski członków komisji z poprzedniego posiedzenia wraz z odpowiedziami na nie (od numeru 46-60).

Radny Zygmunt Czarny podziękował za zrealizowanie jego wniosków z poprzedniego posiedzenia.

**Radny Mariusz Łuczak** wnosi o profilowanie dróg wiejskich.

**Radny Zygmunt Czarny** wnosi o zmodernizowanie drogi za punktowcami ul. Sikorskiego, cały ten teren jest w stanie nie estetycznym od czasu, gdy powstały te punktowce a są to lata 60.

**Radny Zygmunt Czarny** wnosi o ogłowienie drzew rosnących ul. Chopina oraz Grottgera zwisające gałęzie maskują lampy, a lampy nie spełniają swojej roli.

**Radny Zygmunt Czarny** wnosi o ogłowienie drzew przy ul. Łąkowej. Rosnące tam drzewa są usytuowane tak, że tworzą dużą ilość liści szczególnie jesienią a są szkodliwe dla uprawy działek liście zakwaszają glebę, drzewa są bardzo wysokie.

**Radny Zygmunt Czarny** wnosi o wycięcie drzewa - lipy. Prośba mieszkańców Os. Słowackiego, drzewo jest zlokalizowane przy ul. Staszica na przeciwko byłego Domu Dziecka. Drzewo jest suche.

#### **Ad 6) Zamknięcie posiedzenia.**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, Przewodnicząca Komisji podziękowała wszystkim za aktywny udział i zamknęła posiedzenie komisji.

**Ewelina Ćwiek**

**Aneta Flis**